

Sygn. akt *I ACa 214/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki /spr./

Sędziowie: SSA Marek Górecki

SSA Piotr Górecki

Protokolant: st.sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko **Z. B. (1), (...) SA**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i obu pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt XII C 347/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że:

- a) **zasądza dodatkowo od pozwanych na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami w stosunku do pozwanego Z. B. (1) za okres od dnia 20 marca 2014r. do dnia zapłaty a w stosunku do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. za okres od dnia 3 stycznia 2012r do dnia zapłaty;**
- b) **zasądza dodatkowo od pozwanych na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 131.198,33 zł (sto trzydzieści jeden tysięcy sto dziewięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści trzy grosze), w tym od pozwanego Z. wa B. za okres od dnia 20 marca 2014r. do dnia 16 grudnia 2014r. a od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. za okres od dnia 3 stycznia 2012r. do dnia 16 grudnia 2014r.;**
- c) **zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem renty za miesiąc lipiec 2011r. z ustawowymi odsetkami w stosunku do pozwanego Z. B. (1) za okres od dnia 20 marca 2014r. do dnia zapłaty a w stosunku do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. za okres od dnia 3 stycznia 2012r do dnia zapłaty;**

z tym zastrzeżeniem, że zapłata wymienionych wyżej należności przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości kwoty zapłaconej;

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że obowiązkiem ponoszenia nieuiszczonych kosztów sądowych obciąża w 2/3 obu pozwanych i z tego tytułu nakazuje ściągnąć od nich na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 12.404,83 zł (dwanaście tysięcy czterysta cztery złote osiemdziesiąt trzy grosze) z tym zastrzeżeniem, że zapłata należności przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości kwoty zapłaconej;

II. w pozostałej części apelację powoda oddala;

III. apelacje obu pozwanych oddala w całości;

IV. zasądza od każdego z pozwanych na rzecz powoda po 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacjami pozwanych;

V. koszty zastępstwa procesowego między stronami w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacją powoda wzajemnie znosi;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 2.559 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem części opłaty sądowej od apelacji powoda, od której skarżący został zwolniony.

/-/ P. Górecki /-/ B. Wysocki /-/ M. Górecki

Sygn. akt ***I ACa 214/15***

UZASADNIENIE

Powód Piotr P. wniósł o zasądzenie od ***pozwanego Z. B. (1) i pozwanego (...) S.A. w W.*** tytułem zadośćuczynienia kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, miesięcznej renty w kwocie 2.500 zł płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności za okres od czerwca 2011 r. do sierpnia 2011 r., uzupełniającej miesięcznej renty w kwocie 1.500 zł, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności za okres od września 2011 r. do czerwca 2013 r., miesięcznej renty w kwocie 2.500 zł, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności począwszy od lipca 2013 r., kwoty 1.572,98 zł tytułem kosztów dojazdu na leczenie oraz rehabilitację, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego w zakresie spełnionej części (na zasadzie odpowiedzialności in solidum). Nadto powód wniósł o orzeczenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za wszelkie szkody wynikające ze zdarzenia z dnia 18.05.2011 r. mogące powstać w przyszłości oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 28.834 zł.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz każdego z nich kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwani zakwestionowali poszczególne żądania powoda tak co do zasady jak i wysokości.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

1. zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 131.198,33 zł z ustawowymi odsetkami od 17 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego z nich,

2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,

3. **nie obciążył powoda kosztami sądowymi,**

4. **kosztami sądowymi obciążył pozwanych w 48%,**

5. **koszty zastępstwa procesowego pełnomocników stron zniósł wzajemnie.** Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 18 maja 2011 r. w miejscowości O., na drodze Dębińskiej, doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego marki O. (...) kierowanego przez powoda P. P. i samochodu ciężarowego marki M. (...) kierowanego przez pozwanego Z. B. (2).

Sprawcą wypadku był pozwany Z. B. (2), co ustalone zostało w toku postępowania karnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, zakończonego wydaniem 1 grudnia 2011 r. prawomocnego wyroku uznającego pozwanego Z. B. (1) winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Sprawca wypadku w chwili zdarzenia miał zawartą z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pismem z dnia 14 grudnia 2011 r. pełnomocnik powoda wezwał poprzednika prawnego pozwanego (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 400.000 zł tytułem odszkodowania, kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oraz dożywotniej renty w wysokości 5.000 zł miesięcznie.

Od 1997 r. powód choruje na stwardnienie rozsiane.

W związku z wypadkiem powód był hospitalizowany w dniach 18.05.2011 r. do 22.06.2011 r. na Oddziale Intensywnej Terapii (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w P., od 22.06.2011 r. do 07.07.2011 r. był na Oddziale (...) Ogólnej i Obrażeń Wielonarządowych ww. Szpitala. Następnie od 2.08.2011 r. do 22.08.2011 r. powód przebywał na Oddziale Rehabilitacyjnym w O.-Rehabilitacyjnym Szpitalu (...) w P.. Od 23.08.2011 r. do 06.09.2011 r. powód przebywał na Oddziale (...) Ogólnej w Szpitalu (...) w P.. Od 15.12.2011 r. do 17.12.2011 r. powód przebywał na Oddziale (...) Ogólnej i Obrażeń Wielonarządowych ww. Szpitala im. (...).

Po długotrwałym leczeniu w związku z wypadkiem powód w sierpniu 2011 r. rozpoczął leczenie rehabilitacyjne w Szpitalu im. (...), gdzie pobyt przerwano z powodu niedrożności jelita i konieczności kolejnego leczenia operacyjnego. W grudniu 2011 r. powód rozpoczął pionizację. Przez rok do półtora roku powód wymagał stałej pomocy osób trzecich.

Na skutek wypadku z dnia 18 maja 2011 r. powód P. P. doznał złamania kręgów szyjnych C2 i C3, C6, złamania seryjnego żeber po stronie lewej, odmy i krwiaka opłucnej lewej, stłuczenia płuca, złamania łopatki prawej, złamania szyjki kości ramiennej lewej, złamania obojczyka lewego, rozerwania śledziony, złamania trzonu obu ud, złamania obu kości łonowych, złamania otwartego przedramienia i nadgarstka prawego.

W czasie pobytu na oddziale intensywnej terapii powód był leczony operacyjnie z powodu krwotoku z pękniętego wrzodu żołądka – laparotomia, gastrotomia i podklucie wrzodu, leczenie powikłane rozejściem rany po laparotomii. Nadto powód wymagał leczenia operacyjnego z powodu niedrożności jelita, co w konsekwencji doprowadziło do wyłonienia sztucznego odbytu – stomii.

Konsekwencje przedmiotowego wypadku, przede wszystkim dotyczą narządu ruchu i przewodu pokarmowego u powoda, nałożyły się na zawansowane zmiany neurologiczne pod postacią: nietrzymania moczu i stolca (od marca 2010 r. zlecenie stałe na pielucho majtki), zespół neurologiczny pod postacią zespołu mózdkowego, niedowładu spastycznego lewej kończyny górnej i kończyn dolnych w przebiegu stwardnienia rozsianego, postać przewlekła postępująca z nakładającymi się rzutami.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda będący konsekwencją doznanych w ww. wypadku obrażeń to: 5% z uwagi na utrwaloną nerwicę po przebytych obrażeniach wielonarządowych, 10% z uwagi na złamanie żeber po stronie lewej bez

zmniejszenia pojemności życiowej płuc, 20 % z uwagi na wyłonienie sztucznego odbytu jelita grubego, 15% z uwagi na usunięcie śledziony, 15% z uwagi na przebyte złamanie kręgow szyjnych skutkujące ograniczeniem ruchomości, 5% z uwagi na przebyte złamanie łopatki prawej, 10% z uwagi na przebyte złamanie kości ramiennej lewej, 25% z uwagi na przebyte złamanie prawego przedramienia, 5% z uwagi na przebyte złamanie prawej kończyny dolnej. Łącznie trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 110%. Zaburzenie erekcji nie pozostają w związku przyczynowym z doznanymi obrażeniami, a przy uwzględnieniu istniejących zaburzeń mikcji - nietrzymanie moczu należy łączyć te zaburzenia z chorobą podstawową.

Bezwzględnie skutkiem przedmiotowego wypadku, bez jakiegokolwiek wpływu na jego wartość choroby podstawowej, są następujące obrażenia: złamanie żeber po stronie lewej oszacowane na 10% , wyłonienie sztucznego odbytu jelita grubego oszacowane na 20%, usunięcie śledziony oszacowane na 15%. Pozostałe obrażenia, dotyczące narządu ruchu i skutków psychosomatycznych - nerwica należy rozpatrywać w kategoriach wypadkowej wynikającej z choroby podstawowej i skutków przedmiotowego wypadku. Rozdzielenie wielkości uszczerbku będącego skutkiem tylko obrażeń doznanych w wypadku i tylko choroby podstawowej nie jest możliwe. Wartość trwałego uszczerbku będącego skutkiem tylko doznanych obrażeń wynosi 45% - jest skutkiem operacyjnego usunięcia śledziony, wyłonienia sztucznego odbytu i doznanych złamań żeber. Pozostałe skutki tj. nerwica pourazowa, ograniczenia ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa z uwagi na złamania kręgow szyjnych, przebyte złamanie łopatki prawej, przebyte złamanie kości ramiennej lewej, przebyte złamanie prawego przedramienia, przebyte złamanie prawej kończyny dolnej, oszacowane na łączną wartość 65% należy podzielić na dwie równe części jako skutek powypadkowy i choroby podstawowej. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda rozpatrywany tylko jako skutek przedmiotowego wypadku wynosi 77,5% (45% plus 1/2 z 65%).

Całkowita niezdolność do pracy istniała już w okresie przed wypadkiem bez związku z doznanymi obrażeniami. Stan narządu ruchu po wypadku tę niezdolność pogłębił. Stan zdrowia powoda czyni go całkowicie, trwale niezdolnym do pracy. Uwzględniając chorobę podstawową powoda, której charakter jest postępujący, a stopień zaawansowania był znaczny już w okresie przedwypadkowym i doznane obrażenia narządu ruchu, nie istnieją realne szanse na uzyskanie pełnej sprawności powoda. Dysfunkcje narządowe oraz obecne dolegliwości nakładają się na istniejące dysfunkcje będące skutkiem choroby podstawowej. Zarówno koszty leczenia, jak i zwiększone potrzeby są wypadkową choroby podstawowej - stwardnienia rozsianego jak i skutku doznanych obrażeń narządu ruchu i przewodu pokarmowego. Zwiększone potrzeby wynikające z konieczności zaopatrzenia i pielęgnacji stomii, leczenia przeciwbólowego oraz prowadzenia zabiegów rehabilitacyjnych są w 50% wynikiem choroby podstawowej i w 50% skutkiem doznanych na skutek wypadku urazów.

Na skutek wypadku powód doznał ostrego stresu, silnego lęku, zawężenia świadomości i niepamięci wstecznej z dnia wypadku. Przez okres roku powód przeżywał intensywnie objawy doznanego silnego stresu (w postaci obniżonego nastroju, zaburzeń snu, wybuchów złości), które po tym okresie zminimalizowały się. Aktualnie powód dobrze radzi sobie z funkcjonowaniem społecznym, uczestniczy w życiu rodzinnym, ma wsparcie żony i osób najbliższych.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo (...) przyznało powodowi kwotę 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwotę 1.883,12 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu (w okresie od 18.05- 01.06.2011 r., 02 - 05.06.2011 r., 06.06.- 03.07.2011 r., 04.07.- 07.07.2011 r., 08.08.-06.09.2011 r.), kwotę 1.275,39 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwotę 1.000 zł co miesięcznej renty za zwiększone potrzeby wypłacanej w okresie od września 2011 r. do czerwca 2013 r., w tym kwotę 4.000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od września 2011 r. do grudnia 2011 r.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 19.08.1999 r. uznano powoda za całkowicie niezdolnego do pracy z powodu rozpoznania choroby podstawowej „inne choroby demielinizacyjne ośrodkowego układu nerwowego”. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 15.07.2002 r. pozwanego uznano za nadal całkowicie niezdolnego do pracy z ogólnego stanu zdrowia, z powodu rozpoznania choroby podstawowej - stwardnienie rozsiane. Ponownie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 23.06.2004 r. uznano powoda za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji z powodu stwardnienia rozsianego. Następnie orzeczeniem lekarza

orzecznika ZUS z dnia 18.07.2006r. uznano powoda nadal za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji z powodu stwardnienia rozsianego. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 30.06.2008 r. uznano powoda nadal za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji z powodu stwardnienia rozsianego. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 21.07.2010 r. uznano powoda nadal za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji z powodu stwardnienia rozsianego. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 18.06.2012 r. uznano powoda nadal za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji okresowo do 31.07.2015 r. z powodu rozpoznanego stwardnienia rozsianego.

Od 1 stycznia 2010 r. do 28 lutego 2014 r. powód pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy (w kwocie 948,71 zł brutto do 28.02.2010 r., w kwocie 992,54 zł brutto do 30.04.2010r., w kwocie 996,86 zł brutto do 31.07.2010 r., w kwocie 1001,13 zł brutto do 28.02.2011 r., w kwocie 1032,17 zł brutto do 28.02.2012 r., w kwocie 1103,17 zł brutto do 30.04.2012 r., w kwocie 1111,29 zł brutto do 28.02.2013 r., w kwocie 1155,74 zł brutto do 28.02.2014 r.) oraz otrzymywał dodatek pielęgnacyjny z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji (w kwocie 173,10 zł do 28.02.2010 r., w kwocie 181,10 zł do 28.02.2011 r., w kwocie 186,71 zł do 28.02.2012 r., w kwocie 195,67 zł do 28.02.2013 r., w kwocie 203,50 zł brutto do 28.02.2014 r.).

Warunkiem otrzymania dodatku pielęgnacyjnego jest uzyskania orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy oraz o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Przed wypadkiem P. P. pracował jako pracownik ochrony zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. w okresie od 1 marca 2009 r. do 24 listopada 2011 r. za średnim wynagrodzeniem w wysokości około 1.318 zł netto miesięcznie. Dodatkowo z tytułu umowy zlecenia zawartej z firmą Grupa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 15 czerwca 2011 r. powód osiągał dodatkowy dochód w wysokości od około 61 zł do 760 zł netto w miesiącu (średnio 410 zł netto miesięcznie). W okresie od czerwca 2010 r. do czerwca 2011 r. z tytułu powyższej pracy powód osiągnął średni dochód w wysokości około 1.720 zł netto miesięcznie.

Przed wypadkiem żona powoda prowadziła gospodarstwo rolne, wychowywała trójkę małoletnich dzieci państwa P.. Od 26 października 2009 r. żona powoda jest zatrudniona w (...) Sp. z o.o. w P. na czas wykonywania określonej pracy. Powód pomagał żonie w prowadzeniu gospodarstwa, przy dzieciach. Po wypadku powód wymagał stałej opieki osób trzecich. Wówczas z opiece nad powodem żonie powoda pomagali rodzice i teściowie oraz sąsiedzi. Żona powoda powróciła do pracy od lutego 2013 r. w związku z czym w okresie od lutego do września 2013 r. otrzymała średnie wynagrodzenie w wysokości około 1.617 zł brutto. Po wypadku żona powoda oddała gospodarstwo rolne w dzierżawę.

Aktualnie powód ma 42 lata, w chwili wypadku miał 39 lat. Powód posiada trójkę dzieci (synów), które w dniu wypadku miały 9 m-cy, 9 i 13 lat. Powód z zawodu jest stolarzem. Na skutek doznanych obrażeń narządu ruchu porusza się przy pomocy balkonika, wcześniej chodził o własnych siłach. Obecnie powód nadal wymaga pomocy osób trzecich w ubieraniu niektórych części garderoby, w przygotowaniu posiłku, w umyciu się. Aktualnie powód leczy się poradni neurologicznej, gdzie ma wizyty co dwa miesiące. W poradni gastroenterologicznej i rehabilitacyjnej powód musi być przynajmniej raz w tygodniu. Wcześniej przed wypadkiem, w związku ze stwardnieniem rozsianym powód przebywał 1-2 razy w roku w szpitalu.

Aktualnie powód zażywa doraźnie leki przeciwbólowe – ogólnodostępne. W opiece nad powodem pomagają także dzieci powoda.

Powód wymaga stałego leczenia skutków, które są związane z wypadkiem z dnia 18.05.2011. Jest to leczenie ambulatoryjne - sanatoryjne, polega na okresowych wizytach w specjalistycznych gabinetach medycznych, neurologicznych i gastroenterologicznych oraz leczeniu usprawniającym. Uwzględniając doznane obrażenia narządu ruchu - złamania kości, stosowanie leków przeciwbólowych okresowo jest jak najbardziej uzasadnione.

Od lipca 2011 r. przez około rok do powoda na rehabilitację przychodził W. S. – technik fizjoterapii z wykształcenia. W. S. nie brał wynagrodzenia od powoda. W okresie od 13 do 27 maja 2012 r. powód przebywał na turnusie

rehabilitacyjnym w ośrodku (...) II w G., za co zapłacił 1.000 zł. W okresie od 21 lipca do 4 sierpnia 2012 r. oraz od 20 lipca do 2 sierpnia 2013 r. powód przebywał na turnusie rehabilitacyjnym w Centrum (...) w Środku Rehabilitacyjno – Wypoczynkowym (...) w W.. Za turnus w okresie od 21.07-3.08.2013 r. powód zapłacił 4.166,60 zł. Za turnus w okresie od 21.07-4.08.2012 r. powód zapłacił kwotę 3.400 zł i za wypożyczenie sprzętu zapłacił 18 zł. Powód zakupił łóżko rehabilitacyjne za kwotę 4.320 zł, z czego 2.590 zł otrzymał dofinansowania z (...) Centrum Pomocy (...) w S., kwota 1.730 zł stanowiła wpłatę powoda. Powód kupił w Sklepie (...) w S.: w dniu 20.03.2012 r. kulę łokciową za kwotę 56 zł, piankę do mycia skóry za kwotę 37,70 zł, w dniu 25.01.2012 r. worek (...) convatec i płytkę convex za kwotę 30,46 zł, w dniu 25.01.2012 r. płytkę plastyczną i worek (...) convatec za kwotę 28,30 zł, w dniu 20.01.2012 r. płytkę convex i worek (...) convatec za kwotę 30,46 zł. W aptece w dniu 30.01.2012 r. płyn doodbytowy i chusteczki Dzidzius za kwotę 16,50 zł.

W lipcu 2014 r. powód odbył turnus rehabilitacyjny.

W związku z dojazdami do lekarza rodzinnego, na rehabilitację, do lekarza ortopedy, do poradni chirurgicznej w okresie od 18 stycznia 2012 r. do 19.12.2012 r. powód poniósł wydatki w kwocie 1.546,23 zł (1850 km x 0,8358 zł/km).

Ze środków PFRON powód zakupił samochód z automatyczną skrzynią biegów. W razie potrzeby powód może prowadzić samochód.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powoda w części zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przewidziana w art. 445 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.03.2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r. III CKN 427/00, LEX nr 52766).

W ocenie Sadu Okręgowego w sprawie nie można przyrównywać zakresu cierpień fizycznych jakie powód doznał na skutek wypadku bez uwzględnienia, że już przed wypadkiem powód cierpiał fizycznie, psychicznie (orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 19.08.1999 r. uznano powoda za całkowicie niezdolnego do pracy z powodu stwardnienia rozsianego, a od dnia 23.06.2004r. uznano powoda za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji z powodu stwardnienia rozsianego), zaś wypadek odczucia te jedynie pogłębił. Podobnie przedmiotowy wypadek nie wpłynął znacząco na pogorszenie możliwości społecznych powoda, albowiem jeszcze przed wypadkiem powód wymagał opieki osoby trzeciej przy czynnościach życia codziennego. Jednak zakres niepełnosprawności powoda umożliwiał mu pomoc w gospodarstwie domowym, w gospodarstwie rolnym, przy dzieciach, powód podejmował pracę zarobkową. Na skutek ww. wypadku aktualnie pomoc powoda w domu jest

niemożliwa, a powód sam wymaga opieki osoby trzeciej, porusza się przy pomocy balkonika. Nie można jednak pominąć okoliczności, że stan zdrowia powoda miał charakter postępujący i z dużym prawdopodobieństwem niezależnie od wypadku, sprawność fizyczna powoda uległaby pogorszeniu. Sąd uwzględnił także, że aktualnie powód dobrze radzi sobie z funkcjonowaniem społecznym, uczestniczy w życiu rodzinnym, ma wsparcie żony i osób najbliższych.

Wobec tego Sąd uznał, że kwota 250.000 zł łącznie z kwotą przyznaną przez pozwanego ad. 2 (kwotą 120.000 zł), stanowi sumę adekwatną do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku. W związku z powyższym w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanych na zasadzie in solidum na rzecz powoda kwotę 130.000 zł tytułem wyrównania zadośćuczynienia należnego powodowi za skutki przedmiotowego wypadku. O odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł zgodnie z art. 481 k.c. i art. 455 k.c., to jest od dnia wyrokowania, albowiem dopiero ustalenia w niniejszej sprawie poczynione przez Sąd w oparciu o opinię Instytutu, przesądziły o zakresie odpowiedzialności pozwanych. Przed doręczenie odpisu pozwu, powód nie wzywał pozwanej ad. 1 do zapłaty wskazanych w pozwie kwot. W związku z powyższym odpowiedzialność pozwanego ad. 1 mogła rozpocząć się dopiero z momentem doręczenia odpisu pozwu. Mając jednak na uwadze, że zakres zadośćuczynienia zależał od rozważenia Sądu, Sąd orzekł o odsetkach jak w punkcie 1 wyroku, oddalając powództwo o odsetki w pozostałym zakresie.

Nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie powoda zasądzenia od pozwanych na jego rzecz renty ze względu na utratę możliwości zarobkowania, zwiększenie potrzeb oraz zmniejszenie widoków na przyszłość, które są wynikiem wyłącznie obrażeń doznanych w wyniku wypadku (art. 444 § 2 k.c.). Powód bowiem z uwagi na chorobę podstawową istniejącą przed wypadkiem był z uwagi na stan zdrowia niezdolny do jakiegokolwiek pracy zarobkowej, a nadto sam wymagał opieki osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. Stan zdrowia powoda czynił go trwale całkowicie niezdolnym do pracy od 2004 r., a skutki wypadku nie miały żadnego znaczenia i żadnego wpływu na to orzeczenie. Zatem brak jest normalnego związku przyczynowo-skutkowego z doznanymi przez powoda obrażeniami w wyniku przedmiotowego wypadku a niezdolnością do pracy (art. 361 § 1 k.c.). Okoliczność, że powód przed wypadkiem podejmował pracę zarobkową nie może przesądzać o odpowiedzialności pozwanych, skoro według orzeczeń lekarzy, powód był osobą niezdolną do pracy zarobkowej. Podejmując więc jakiegokolwiek zatrudnienie powód czynił to na własne ryzyko. Powód nie wykazał także, by zwiększyły się jego potrzeby na przyszłość. Z opinii uzupełniającej Instytutu wynika, że zabiegi rehabilitacyjne w leczeniu chorych ze stwardnieniem rozsianym są jednym z elementów terapii. Powód z uwagi na stwardnienie rozsiane wymagałby zabiegów rehabilitacyjnych nawet, gdyby nie doszło do wypadku drogowego. Natomiast powód nie domagał się zwrotu poniesionych kosztów leczenia i rehabilitacji. Wobec tego Sąd oddalił żądanie powoda zawarte w punktach 1 b), 1c), 1d) pozwu.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. W tym zakresie powód domagał się kwoty 1.572,98 zł tytułem kosztów dojazdu na leczenie oraz rehabilitację. Z ustaleń Sądu wynika, że w związku z dojazdami do lekarza rodzinnego, na rehabilitację, do lekarza ortopedy, do poradni chirurgicznej w okresie od 18 stycznia 2012 r. do 19.12.2012 r. powód poniósł wydatki w kwocie 1.546,23 (1850 km x 0,8358 zł/km). Z uwagi na wnioski opinii biegłych, że aktualnie nie można rozróżnić, które zabiegi przyczyniają się poprawie stanu narządu ruchu z uwagi na chorobę podstawową, a które z uwagi na obrażenia powypadkowe i mając na względzie trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda rozpatrywany tylko jako skutek przedmiotowego wypadku, który wynosi 77,5% Sąd przyznał powodowi 77,5% powyższych wydatków tj. sumę 1.198,33 zł (1.546,23 zł x 77,5%), oddalając powództwo w pozostałym zakresie. O odsetkach od zasądzonej kwoty odszkodowania Sąd orzekł zgodnie z art. 481 k.c. i art. 455 k.c., to jest od dnia wyrokowania, albowiem dopiero ustalenia poczynione przez Sąd w oparciu o opinię Instytutu, przesądziły o zakresie odpowiedzialności pozwanych.

W ocenie Sądu Okręgowego na obecnym etapie postępowania nie istnieje potrzeba prawna ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanych za ewentualnie mogące powstać w przyszłości skutki wypadku. Gdyby taka potrzeba zaszła powodowi służy powództwo o świadczenie, w toku którego, niezależnie od niniejszego orzeczenia, sąd będzie musiał ustalić, czy powstała ewentualnie szkoda pozostaje w związku przyczynowo-skutkowych z

przedmiotowym wypadkiem. Zatem uwzględnienie powództwa w tym zakresie nie zapewnia powodowi ochrony na przyszłość. Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł mając na uwadze wynik postępowania, czyli fakt, że powód wygrał proces w 48 %. Zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust 2 i ust 4 u.k.s.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda opłatą sądową od pozwu, od której uiszczenia powód został zwolniony. Jednocześnie na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. art. 113 ust 2 i 4 u.k.s.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda w 52% wydatkami sądowymi, zaś pozwanym zostali zobowiązani do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 48% kosztów opinii Instytutu, które nie zostały pokryte z zaliczki, opłaty od pozwu oraz kosztów związanych ze stawiennictwem świadków na rozprawie.

Apelację od wyroku wniosły wszystkie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz znoszącej wzajemnie koszty zastępstwa procesowego, tj. w zakresie pkt 2 oraz pkt 5.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w dacie wezwania do zapłaty roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia nie było wymagalne,
- art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zakres szkody niemajątkowej powoda rekompensowany poprzez zadośćuczynienie może być ustalany za pomocą abstrakcyjnych kryteriów, a tym samym nieuwzględnienie indywidualnej sytuacji powoda,
- art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że konieczność rehabilitacji powoda nie pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem,
- art. 444 § 2 k.c. poprzez uznanie, że w skutek wypadku powód nie utracił zdolności do pracy zarobkowej, nie zwiększyły się jego potrzeby, ani nie zmniejszyły się jego widoki na przyszłość,

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w uznaniu, że: brak możliwości rozdzielenia skutków wypadku od skutków choroby podstawowej skutkować powinien uznaniem, że nie pozostają one w związku z wypadkiem; konieczność rehabilitacji powoda pozostaje bez związku z wypadkiem; nie nastąpiło zwiększenie potrzeb życiowych powoda; powód nie utracił możliwości zarobkowych wskutek wypadku.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo tj. w pkt 2 wyroku w zw. z pkt 1 wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda: a) kwoty 201.198,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, b) miesięcznej renty w kwocie 2.500 zł, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności za okres od czerwca 2011 r. do sierpień 2011 r., c) uzupełniającej miesięcznej renty w kwocie 1.500 zł, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności za okres od września 2011 r. do czerwca 2013 r., d) miesięcznej renty w kwocie 2.500 zł, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności począwszy od lipca 2013 r. - z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego w zakresie spełnionej części (na zasadzie odpowiedzialności in solidum); zmianę wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu tj. w pkt 4 oraz pkt 5 wyroku poprzez obciążenie pozwanych kosztami procesu w całości, w tym zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów

zastępstwa procesowego w kwocie 28.834 zł; zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany Z. B. (1), zaskarżył wyrok w części dotyczącej pkt: 1, 3 i 5 w całości. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

- naruszenie art. 455 k.c. poprzez wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie pojęcia wymagalności roszczenia, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że roszczenie powoda w stosunku do Z. B. (1), mimo uprzedniego, przedsądowego niewzwania tego pozwanego do spełnienia dochodzonego w postępowaniu jurysdykcyjnym świadczenia, jest wymagalne i jako nieprzedwcześnie może być skutecznie dochodzone przez powoda przed sądem;
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieodniesienie się przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do podniesionego przez Z. B. (1) w odpowiedzi na pozew zarzutu braku wymagalności roszczenia powoda, które winno zostać wobec pozwanego ad.1 potraktowane jako przedwcześnie, albowiem jest nie do pogodzenia z zasadami sądowego dochodzenia roszczeń;
- naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, skutkujące błędnym przyjęciem, że kwota 130.000 zł ponad już wypłaconą z tego tytułu przez pozwanego ad. 2 w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 120.000 zł, tj. łączna kwota w wysokości 250.000 zł jest odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną przez powoda krzywdę, gdy tymczasem zadośćuczynienie w tej wysokości jest nadmiernie wygórowane, a sumą odpowiednią jest kwota w łącznej wysokości 190.000 zł;
- naruszenie art. 362 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie pojęcia przyczynienia się do powstania oraz zwiększenia szkody, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że kierowanie pojazdem przez powoda w dacie zdarzenia, mimo obiektywnie stwierdzonej u niego znacznie obniżonej sprawności ruchowej spowodowanej chorobą podstawową w postaci stwardnienia rozsianego, nie obniżało stopnia winy pozwanego ad. 1 i nie wpływało na konieczność uwzględnienia tej okoliczności przy ustalaniu rozmiarów szkody, a tym samym wysokości zasądzanego zadośćuczynienia;
- naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z nagrań zamieszczonych na płycie CD zgłoszonego przez pełnomocnika pozwanego ad. 1 na ostatniej rozprawie, mimo że jego wcześniejsze zgłoszenie nie było możliwe (uwiecznienie powoda na filmach nastąpiło dopiero przed ostatnią rozprawą), jego przeprowadzenie poprzez odtworzenie mogło nastąpić od razu na rozprawie bez zbędnej zwłoki dla postępowania (sprzęt techniczny, tj. komputer na to zezwalał) i miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie kondycji zdrowotnej i psychicznej powoda w dacie wyrokowania;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, zwłaszcza w kontekście zaoferowanego przez pozwanego ad. 1 dowodu z nagrań zamieszczonych na płycie CD.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany ad. 1 wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie wobec pozwanego Z. B. (1) powództwa w całości, obciążenie powoda całością kosztów postępowania za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi kwestię rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I i II instancji. Nadto z ostrożności procesowej pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z nagrań zamieszczonych na płycie CD na okoliczność: ustalenie kondycji zdrowotnej powoda, zdolności do samodzielnego poruszania się, zdolności do przemieszczenia się pojazdami mechanicznymi w charakterze kierowcy.

Na rozprawie apelacyjnej skarżący podniósł ponadto, że skazanie wynikające z prawomocnego wyroku sądu karnego, skazującego go za spowodowanie wypadku z dnia 18 maja 2011r., uległo zatarciu z mocy prawa, co oznacza, że brak jest możliwości stosowania przepisu art. 11 kpc. W konsekwencji skutkuje to brakiem podstaw jego odpowiedzialności odszkodowawczej, która, w tej sytuacji, nie została przez powoda wykazana.

Jako dowód zatarcia skazania pozwany przedstawił aktualną informację o karalności z Krajowego Rejestru Karnego (k. 644).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., zaskarżył wyrok w pkt 1 w części ponad zasądzoną kwotę 73.698,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, tj. co do kwoty 57.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, oraz w pkt 3, 4 i 5 w całości. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie rozważenie całości zgromadzonego materiału dowodowego, dokonania jego oceny niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że biorąc pod uwagę zakres obrażeń ciała powoda powstałych w wyniku wypadku z dnia 18.05.2011 r., stopień uszczerbku na zdrowiu, dorobek orzecznictwa w sprawach podobnych oraz stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie, w szczególności przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2011 r., które wynosiło 2.547,10 zł netto (3 560,83 zł brutto) zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa GUS dnia 18.07.2011 r., odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla powoda stanowi kwota 250.000 zł, gdy tymczasem przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy oraz materiału dowodowego w postaci opinii biegłych sądowych, którzy łącznie oszacowali uszczerbek na zdrowiu powoda w związku ze zdarzeniem w wymiarze 77,5 % w ocenie pozwanej ad 2 kwotą spełniającą kryterium odpowiedniości jest łącznie suma 192.500 zł,
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnione, że powód wykazał, aby doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł ponad kwotę otrzymaną już przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie za udowodniony fakt, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powoda jest kwota 130.000 zł ponad kwotę już z tego tytułu przyznaną przez pozwaną ad.2 tj. 120.000 zł,
- art. 805 k. c., art. 445 k.c. w zw. 444 k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, tym samym uznanie, że biorąc pod uwagę zakres obrażeń ciała powoda powstałych w wyniku wypadku z dnia 18.05.2011 r., stopień uszczerbku na zdrowiu, dorobek orzecznictwa w sprawach podobnych oraz stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie, w szczególności przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2011 r. odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla powoda stanowi kwota 250.000 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany ad. 2 wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, tj. w pkt 1 poprzez zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 73.698,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, zmianę wyroku w pkt 3, 4 i 5 poprzez prawidłowe rozdzielenie kosztów procesu w stosunku do wyniku procesu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad 2 kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad. 2 kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem II instancji, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w pkt 1 w zakresie kwoty 57.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17.12.2014 r. do dnia zapłaty

oraz pkt 3, 4 i 5 w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach prowadzonego postępowania przed Sądem I i II instancji.

Powód wniósł o oddalenie obu apelacji pozwanych oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwani wnieśli o oddaleniu apelacji powoda i zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały skutecznie podważone w żadnej z wniesionych apelacji.

I tak, jeżeli chodzi o apelacje pozwanych, to, mimo podnoszenia w nich zarzutów o charakterze procesowym, w rzeczywistości nie kwestionują one któregokolwiek z konkretnych ustaleń sądu, a ich analiza pozwala na przyjęcie, że intencją skarżących było zakwestionowanie w ramach tych zarzutów poprawności przeprowadzonego przez sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego, w szczególności art. 445 § 1 kc.

Skarżący w każdym razie nie podważają indywidualnie wskazanych ustaleń faktycznych sądu, przez skonfrontowanie ich z poszczególnymi dowodami.

Nie naruszył też sąd I instancji przepisu art. 217 § 2 kpc, pomijając złożony na ostatniej rozprawie dowód z nagrania na płycie CD, mającego obrazować fakt, iż powód porusza się samodzielnie samochodem.

Przede wszystkim wnioskujący nie potrafił wskazać, kiedy nagranie to zostało dokonane, co nie pozwalało ustalić, czy dowód nie był spóźniony.

Przede wszystkim jednak dowód dotyczył okoliczności, która została już wyjaśniona i która w istocie była niesporna. Już z zeznań zony powoda wynikało, że powód, mimo przeciwwskazań lekarskich, próbuje sam korzystać z samochodu, poruszając się przy pomocy kul.

Podobnie zarzuty procesowe apelacji powoda w istocie nie podważają ustaleń faktycznych sądu.

W rzeczywistości sprowadzają się one do kwestionowania prawidłowości zastosowania w sprawie przepisu art. 444 § 2 kc.

W zasadzie jedynym konkretnym zarzutem, dotyczącym ustalonego przez sąd stanu faktycznego, jest kwestionowanie przez powoda ustalenia, iż na długo przed wypadkiem utracił on zdolność wykonywania pracy zarobkowej. Jednak ustalenie takie znajdowało uzasadnienie w jednoznacznych w tym względzie wnioskach opinii zespołu biegłych a także wydawanych od 2006r. opiniach lekarzy orzeczników na potrzeby postępowania rentowego. Wymaga przy tym podkreślenia, że chodziło tu o ocenę możliwości zarobkowania **z punktu widzenia wskazań medycznych**, co pozostaje bez związku z faktem, iż mimo jednoznacznych przeciwwskazań lekarskich powód faktycznie pracował.

Niezależnie od tego rację ma skarżący, zarzucając sądowi błędną ocenę wydanej w sprawie opinii zespołu biegłych w części dotyczącej skutków wypadku w zakresie konieczności rehabilitacji powoda.

Biegli rzeczywiście stwierdzili, że nie ma możliwości ścisłego wskazania, z punktu widzenia medycyny, które z zabiegów rehabilitacyjnych będą służyły likwidacji (minimalizowania) skutków wypadku, a które choroby samoistnej, na którą cierpi poszkodowany.

Jednocześnie jednak wyraźnie wskazali, że rehabilitacja jest konieczna także w celu usunięcia skutków wypadku i zaproponowali, aby w związku z tym przyjąć, że po połowie będzie ona wynikiem wypadku oraz choroby macierzystej.

Wskazane uchybienie sądu orzekającego pozostaje jednak bez istotnego wpływu na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia, z przyczyn, o których mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Mając na uwadze prawidłowo ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny apelację powoda w pewnej części należało uznać za uzasadnioną.

Orzekając o należnym powodowi zadośćuczynieniu z art. 445 § 1 kc Sąd Okręgowy w niedostatecznym stopniu uwzględnił rozmiar krzywdy po stronie poszkodowanego, jakiej doznał on wskutek wypadku, co doprowadziło do przyznania mu świadczenia w wysokości rażąco zaniżonej.

W ocenie sądu odwoławczego opisane w opinii zespołu biegłych obrażenia skarżącego są w swych rozmiarach niezwykle rozległe i musiały skutkować długotrwałymi intensywnymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. Dotyczy to zwłaszcza wielorakich złamań kości właściwie we wszystkich częściach ciała a także obrażeń wewnętrznych, w tym powikłań innych występujących już u powoda schorzeń (np. pęknięcie wrzodów żołądka).

Bezpośrednio po wypadku powód był przez ponad trzy miesiące hospitalizowany i musiał przejść szereg skomplikowanych zabiegów operacyjnych, a obecnie wymaga stałej rehabilitacji.

Oczywiste jest, że duży dyskomfort, szczególnie psychiczny, wiąże się z koniecznością utrzymywania stomii.

Z kolei niewątpliwie poczucie krzywdy u apelującego wzmagała także i wzmaga świadomość, iż skutki wypadku nakładały się na istniejące już u powoda schorzenie w postaci stwardnienia rozsianego i w istotny sposób utrudniły leczenie tej choroby.

W tym stanie rzeczy za odpowiednie, w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 kc, świadczenie z tytułu zadośćuczynienia należy uznać kwotę łączną **300.000 zł**, co skutkuje podwyższeniem uwzględnionego z tego tytułu roszczenia o kwotę **50.000 zł**.

Zgodzić należy się także ze skarżącym, że w opóźnieniu ze spełnieniem zarówno tego tego świadczenia, jak i świadczeń przyznanych już powodowi w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, ze skutkiem w postaci obowiązku zapłaty odsetek ustawowych na podstawie art. 481 kc, pozwany zakład ubezpieczeń pozostaje co najmniej od dnia 3 stycznia 2012r.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu ma charakter prawa podmiotowego i stosuje się do niego reguły dochodzenia roszczeń odszkodowawczych.

Jakkolwiek sądowi orzekającemu pozostawiony jest dość duża swoboda w określeniu wysokości świadczenia, to wyrok w sprawie o zadośćuczynienia ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004r. w spr. I CK 131/03, OSNC, z. 2 z 2005r., poz. 40, z dnia 17 listopada 2006r. w spr. V CSK 266/06, LEX nr 276339 oraz z dnia 26 listopada 2009r. w spr. III CSK 62/09, LEX nr 738354).

Rację ma w tej sytuacji skarżący podnosząc, że przy zapłacie zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc obowiązuje ogólna reguła, wynikająca z art. 455 kc, zgodnie z którą świadczenie to powinno być spełnione przez sprawcę szkody bezpośrednio po wezwaniu go o zapłatę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970r w spr. II PR 257/70, OSNCP, z. 6 z 1971r, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998r w spr. III CKN 330/97, OSNC, z. 12 z 1998r, poz. 209 itp.).

Odnośnie roszczeń przysługujących od zakładu ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej, wynikającej z ubezpieczeń obowiązkowych, termin ten modyfikowany jest przez przepisy art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jedn. Dz. U. 2013.392). Zasadą jest, że ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1), o ile tylko poszkodowany wskazał podstawy faktyczne do ustalenia wysokości szkody oraz, w przypadku zadośćuczynienia, określił wysokość żądania.

Z wpływem tego terminu zakład ubezpieczeń, o ile nie zachodzą wyjątkowe okoliczności, o których mowa w art. 14 ust. 2 w/w ustawy, pozostaje w opóźnieniu w wykonaniu zobowiązania, uzasadniającym zasądzenie od niego odsetek ustawowych na podstawie przepisów art. 481 § 1 i 2 zd. 1 kc.

Co prawda w judykaturze pojawiło się stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli zadośćuczynienie za krzywdę wynikającą z czynu niedozwolonego, zasądzone jest przez sąd z uwzględnieniem realiów ekonomicznych obowiązujących w dacie wyrokowania, to uzasadnione może być zasądzenie odsetek za opóźnienie w zapłacie tego świadczenia od tej daty (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1993r w spr. III CZP 80/93, OSP, z. 3 z 1994r, poz. 50, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1994r w spr. III CZP 105/94, OSNC, z. 2 z 1995r, poz. 26 itp.). Było to usprawiedliwione w okresach postępujących istotnych zmian siły nabywczej pieniądza, gdy pomiędzy datą zgłoszenia roszczenia a wyrokowaniem nominalna jego wysokość ulegała znacznej deprecjacji ekonomicznej.

W warunkach stabilnego pieniądza tego rodzaju praktyka nie powinna natomiast znajdować zastosowania, bowiem w rzeczywistości uchylałaby odpowiedzialność odsetkową zobowiązanego do naprawienia szkody za opóźnienie w zapłacie odszkodowania (art. 481 § 1 kc, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004r w spr. II CK 364/02, Lex nr 347285).

Przenosząc to na grunt realiów rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że nie ma podstaw do uznania, aby pomiędzy datą zgłoszenia przez powoda szkody (czerwiec 2011r.) i sprecyzowania roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia (wezwanie z 14 grudnia 2011r.) a datą wyrokowania zaistniały istotne okoliczności wpływające na ocenę rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy lub wysokości należnego mu świadczenia.

Należy zauważyć, że proces zasadniczego leczenia poszkodowanego zakończył się jesienią 2011r. i już wówczas możliwa była ocena skutków wypadku dla jego zdrowia a także rozmiaru doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych.

Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, że szczegółowych ustaleń w tym przedmiocie dokonano dopiero w toku niniejszego postępowania. Jest to bowiem wynikiem braku przeprowadzenia przez pozwanego zakład ubezpieczeń właściwego postępowania likwidacyjnego.

Z kolei w latach 2011 – 2014, i do chwili obecnej, utrwał się stan stabilizacji ekonomicznej, wyrażającej się m.in. brakiem spadku siły nabywczej pieniądza.

Skoro w wezwaniu do zapłaty z dnia 14 grudnia 2011r. sprecyzowano wysokość żądanych świadczeń oraz wyznaczono ostateczny termin 14 – dniowy na ich spełnienie, zawarte w pozwie żądanie zapłaty przez zakład ubezpieczeń odsetek ustawowych na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 kc od dnia 3 stycznia 2012r. jest uzasadnione.

Odmienne natomiast należy ocenić zagadnienie opóźnienia i zasadność roszczenia odsetkowego w stosunku do pozwanego Z. B. (1).

Jako bezpośredni sprawca wypadku odpowiada on wobec powoda samodzielnie za wynikające stąd szkody na podstawie przepisów art. 415 kc w zw.z art. 436 § 2 zd. 1 kc.

Także we własnym zakresie odpowiada on za skutki opóźnienia w spełnieniu roszczeń powództwa.

Jak już wyżej wspomniano, roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia staje się, co do zasady wymagalne po wezwaniu sprawcy szkody o jego spełnienie (art. 455 kc), przy czym dłużnik powinien mieć rozsądny termin na spełnienie świadczenia.

Poza sporem jest, że przed procesem powód nie wzywał sprawcy szkody do spełnienia świadczenia.

Należy zatem przyjąć, że wezwanie takie nastąpiło dopiero wraz z doręczeniem temu pozwanemu pozwu, co według niego (zob. odpowiedź na pozew k. 159) nastąpiło w dniu 5 marca 2014r. (w aktach brak jest zwrotnego poświadczenia doręczenia pozwanemu pozwu).

Przyjąć należy, że w terminie dwutygodniowym od doręczenia pozwu, czyli do dnia 19 marca 2014r., pozwany Z. B. (1) mógł spełnić świadczenie. W odpowiedzi na pozew nie wskazywał on obiektywnych okoliczności, z których wynikałaby konieczność wyznaczenia mu dłuższego terminu dla oceny zasadności zgłoszonych roszczeń.

Oznacza to, że od dnia następnego, czyli od dnia 20 marca 2014r., pozostaje on w opóźnieniu, skutkującym obowiązkiem zapłaty odsetek na podstawie art. 481 kc.

Za częściowo uzasadnione należy uznać także zarzuty apelacji dotyczące oddalenia żądania o zapłatę renty na zwiększone potrzeby, co dotyczy renty za miesiąc lipiec 2011r.

Z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z opinii zespołu biegłych, a także zeznań żony powoda, wynika, że przez okres około półtora roku po wypadku powód wymagał dodatkowej (w stosunku do koniecznej z uwagi na schorzenie samoistne) opieki innej osoby.

Pozwany zakład ubezpieczeń przyznał zresztą z tego tytułu rentę tymczasową w wysokości po 1.000 zł miesięcznie, poczynając od miesiąca września 2011r.

Tym bardziej jednak opieka taka była powodowi potrzebna w okresie do września 2011r., czyli bezpośrednio po wypadku.

Dotyczyć to może jednak tylko miesiąca lipca 2011r., bowiem w pozostałym czasie powód w tym okresie był hospitalizowany (18.05 – 7.07., 2.08.-6.09) i korzystał z nieodpłatnej opieki personelu szpitalnego.

Zaskarżony wyrok podlega zatem zmianie w omówionym wyżej kierunku.

Skutkuje to zarazem korektą orzeczenia zawartego w punkcie 4 wyroku co do zakresu, w jakim pozwani powinni pokryć nieuiszczone koszty sądowe na podstawie przepisów art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 kpc.

Ostatecznie roszczenia powoda zostają uwzględnione do kwoty 182.198,33 zł (131.198,33 zł + 51.000 zł), co stanowi około 2/3 początkowych żądań powództwa (182.198,33 zł/272.073 zł).

Dotychczas nieuiszczone koszty sądowe zamykają się kwotą **18.607,24 zł** (13.604 zł opłata od pozwu, 4.911,93 zł wydatki na biegłych oraz 291,31 zł wydatki na koszty stawiennictwa), z czego pozwanych obciąża 2/3, czyli kwota **12.404,83 zł**.

Należy dodać, że za spełnienie tego obowiązku pozwani odpowiadają, podobnie, jak za zapłatę roszczeń pozwu, na zasadzie tzw. solidarności nieprawidłowej, czyli in solidum (anal. z art. 105 § 2 kpc).

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punktach I i II sentencji wyroku.

Dalej idące zarzuty i apelacji powoda nie zasługiwały na uwzględnienie.

Żądanie zasądzenia na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty wyższej, niż 300.000 zł, jest bezzasadne i skutkowałoby przyznaniem świadczenia w wysokości wygórowanej w stosunku do okoliczności sprawy.

Nie można bowiem pomijać, że aktualny stan niepełnosprawności powoda w istotnym stopniu jest wynikiem postępującego schorzenia neurologicznego oraz innych chorób samoistnych, za których skutki pozwani nie ponoszą odpowiedzialności.

Podzielić należy także stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym strona powodowa nie wykazała w wystarczającym stopniu roszczeń rentowych (art. 6 kc w zw. z art. 444 § 2 kc).

Jeżeli chodzi o rentę z tytułu utraconych zarobków, to z prawidłowych ustaleń sądu I instancji wynika jednoznacznie, że już co najmniej kilka lat przed wypadkiem powód był całkowicie niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej a stan taki ulegał pogłębieniu, przede wszystkim z uwagi na postępowanie choroby samoistnej w postaci stwardnienia rozsianego.

Wniosek taki wypływa przede wszystkim z jednoznacznych konkluzji opinii zespołu biegłych, wydanej dla potrzeb rozpoznawanej sprawy, a także z wydawanych sukcesywnie orzeczeń lekarskich w postępowaniu rentowym, które nie były ani przez powoda, ani przez organ rentowy kwestionowane. Co więcej, od 2004r. powód uznawany był nie tylko za niezdolnego do pracy, ale także za niezdolnego do samodzielnej egzystencji i z tego tytułu posiada przyznany zasiłek pielęgnacyjny.

W tej sytuacji bez istotnego znaczenia pozostaje okoliczność, iż powód faktycznie przed wypadkiem wykonywał prace zarobkową.

Odpowiedzialność deliktowa obejmuje jedynie szkody, które pozostają w normalnym związku przyczynowym z czynem niedozwolonym (art. 361 § 1 kc).

Jeżeli poszkodowany uznany został, z uwagi na chorobę samoistną, za całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji, a mimo to, wbrew wymogom medycznym, podejmuje pracę, to następna utrata tego źródła zarobkowania na skutek czynu niedozwolonego nie może być, co do zasady, uznana za normalne następstwo deliktu i nie podlega kompensacie w drodze renty, o jakiej mowa w przepisie art. 444 § 2 in principio kc.

Z kolei, jeżeli chodzi o rentę na zwiększone potrzeby i z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość, to powód nie zdołał nawet w sposób czytelny skonstruować żądań w tym zakresie.

Z pozwu jedynie pośrednio można wnioskować, że, w ramach żądanej renty w wysokości łącznej 2.500 zł miesięcznie, zwiększone potrzeby obejmują kwotę 700 zł miesięcznie (2.500 zł – 1.800 zł z tytułu utraty zarobków).

Następnie powód jedynie bardzo ogólnikowo podał, że potrzeby te obejmują koszty rehabilitacji oraz „przeprowadzenia licznych zabiegów”, dojazdy oraz pomoc ze strony osób trzecich. Natomiast zmniejszenie widoków na przyszłość polega na utracie możliwości rozwoju zawodowego i osobistego.

Takie określenie żądania było dalece niewystarczające.

Strona powodowa nie wskazała, w jakiej wysokości winna ponosić wydatki na pokrycie poszczególnych potrzeb a także ile wynosi, i dlaczego, wysokość szkody związanej ze zmniejszeniem się widoków powodzenia na przyszłość.

Niezależnie od tego w toku procesu nie naprowadzano twierdzeń, pozwalających zweryfikować nawet tak ogólnikowo sformułowane roszczenie, ani, tym bardziej, dowodów na ich poparcie.

I tak, jeżeli chodzi o rehabilitację, to powód nie podał, z jaką częstotliwością musi korzystać z zabiegów, czy i dlaczego nie mogą się one odbywać w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, a także jakie ewentualnie mogą wynikać stąd koszty, w tym związane z dojazdami.

Z kolei nie wskazano, w jakich rozmiarach i dlaczego powód musi korzystać z pomocy osób trzecich w przewycięzaniu utrudnień, które związane są ściśle z wypadkiem i których koszty nie są pokrywane otrzymanym zasiłkiem pielęgnacyjnym. Nie podano np. nawet orientacyjnie, ile mógłby wynosić godzinowy koszt takiej opieki według stawek rynkowych.

Jak już wyżej wskazano, z opinii zespołu biegłych oraz z zeznań św. A. P. wynika, że poważniejszej pomocy powód potrzebował w okresie około półtora roku po wypadku. W tym czasie miał jednak na ten cel przyznaną i wypłacaną rentę w wysokości po 1.000 zł miesięcznie, a więc w kwotach wyższych, niż obecnie żądana na zaspokojenie wszystkich zwiększonych potrzeb.

Podobnie, strona powodowa nie wskazała, jakie leki poszkodowany musi systematycznie zażywać w związku ze skutkami wypadku a także jakie z tego tytułu ponosi koszty. Wymaga w tym miejscu uwagi, iż z zeznań żony powoda wynika, że powód jedynie nieregularnie używa w miarę bieżącej potrzeby leków przeciwbólowych.

Z kolei, jeżeli chodzi o szkody związane ze zmniejszeniem widoków na przyszłość, to, pomijając ich nadmiernie ogólnikowe zdefiniowanie oraz brak ich oszacowania w pozwie, to już *prima facie* byłyby one trudne do uwzględnienia.

Z przyczyn, o których była już wyżej mowa, nie sposób przyjąć, aby wypadek pozbawił powoda możliwości rozwoju zawodowego.

Natomiast, jeżeli chodzi o szkody majątkowe, polegające na zmniejszeniu powodzenia w życiu osobistym, nie podlegające kompensacie na podstawie art. 445 § 1 kc, to plany powoda w tym zakresie musiały być zdeterminowane postępującym schorzeniem samoistnym i jego charakterem.

W opisanym stanie rzeczy wysokość ewentualnej renty nie mogła być przez sąd określona także przy zastosowaniu przepisu art. 322 kpc, przy prowadzeniu postępowania dowodowego z urzędu (art. 232 zd. 2 kpc).

W takim wypadku sąd musiałby, wyręczając stronę powodową, konstruować podstawą faktyczną roszczenia, w tym jego wysokość, następnie poszukiwać dowodów w celu jej zweryfikowania i w końcu poddać ocenie tak sformułowane roszczenie oraz dowody zgromadzone na jego poparcie.

Oczywiste jest, że tego rodzaju postępowanie nie tylko kłóciłoby się z zasadą kontrydiktoryjności procesu, ale wręcz narażałaby sąd na zarzut stronniczego działania na korzyść jednej ze stron postępowania.

Nie było także podstaw do zmiany zawartego w punkcie 5 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o wzajemnym zniesieniu między stronami kosztów zastępstwa procesowego.

Jak już powiedziano, ostatecznie powód wygrał proces w 2/3, a pozwani w 1/3. Powód jednak poniósł koszty wynagrodzenia jednego, a pozwani dwóch profesjonalnych pełnomocników. W tej sytuacji wzajemne zniesienie kosztów procesu znajduje pełne oparcie w przepisie art. 100 zd. 1 kpc.

Stąd na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie III wyroku.

Natomiast apelacje obu pozwanych należało uznać za bezzasadne.

W świetle omówionego wyżej rozstrzygnięcia o apelacji powoda oddaleniu a *limine* podlegają zarzuty obu wymienionych apelacji skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o zadośćuczynieniu i kwestionujące wysokość przyznanego poszkodowanemu z tego tytułu świadczenia.

Z kolei nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego Z.B., zgodnie z którym roszczenia skierowane przeciwko temu pozwanemu winny być oddalone jako przedwczesne.

Skarżący podtrzymuje tu pogląd przedstawiony w odpowiedzi na pozew, iż roszczenie powoda było niewymagalne, bowiem przed procesem pozwany nie był wzywany do jego spełnienia.

Podzielić należy jedynie zarzut apelacji, że sąd I instancji, z naruszeniem obowiązków wynikających z art. 328 § 2 kpc, nie odniósł się do tego zagadnienia w pisemnym uzasadnieniu wyroku, co nie miało jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co do zasady zgodzić należy się ze skarżącym, że roszczenie o odszkodowanie, jako z natury rzeczy bezterminowe, staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do jego spełnienia (art. 455 kc).

Niemniej, w judykaturze od dawna przyjmuje się, że za równoznaczne z wezwaniem dłużnika do spełnienia świadczenia należy uznać doręczenie mu pozwu zawierającego takie żądanie. Od chwili doręczenia roszczenie staje się wymagalne i dłużnik zobowiązany jest do jego spełnienia z ewentualnymi konsekwencjami opóźnienia, wynikającymi z przepisu art. 481 kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2004r. w spr. II CK 364/02, LEX nr 347285 oraz z dnia 13 września 2012r. w spr. V CSK 379/11, LEX nr 1223734).

Stosownie do przepisu art. 316 § 1 kpc sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Natomiast w dacie wyrokowanie roszczenia pozwu były, z przyczyn, o których mowa wyżej, wymagalne także w stosunku do Z. B. (1).

Z kolei podniesiony dopiero na etapie postępowania odwoławczego zarzut przyczynienia się powoda do szkody (art. 362 kc) jest całkowicie dowolny i nie został poparty jakimkolwiek dowodem. Niewątpliwie rozstrzygnięcie o jego zasadności wymagałoby skorzystania z wiedzy specjalistycznej w rozumieniu przepisu art. 278 kpc.

Inną rzeczą jest, że wszystkie ewentualne nowe twierdzenia i dowody, jakie apelujący chciałby zgłaszać na poparcie tego rodzaju zarzutu, podlegałyby pominięciu, jako spóźnione, i to zarówno z punktu widzenia przepisu art. 207 § 6 kpc, jak i art. 381 kpc.

Wreszcie, za całkowicie bezzasadną należy uznać argumentację, w świetle której w sprawie upadła możliwość korzystania z ustaleń prawomocnego wyroku skazującego sprawcę wypadku (art. 11 zd. 1 kpc) z uwagi na zatarcie skazania.

Zatarcie skazania (art. 76 kk, art. 106 i nast. kk) wywołuje jedynie skutki w sytuacji prawnej **skazanego (sprawcy szkody)** z punktu widzenia przepisów prawa karnego i rzutować może, co najwyżej, pośrednio, na możliwość korzystania przez niego ze statusu osoby uważanej za niekaraną.

Natomiast nie może to wpływać ujemnie na sytuację prawną **poszkodowanego** i pozbawiać go udogodnień dowodowych w postaci korzystania z ustaleń prawomocnego wyroku skazującego sądu karnego.

Tego rodzaju wykładnia rozszerzająca byłaby nieuprawniona, jako zasadniczo sprzeczna z założeniami i celami instytucji procesowej, o jakiej mowa w art. 11 kpc.

W tej sytuacji od dawna w orzecznictwie przyjmuje się, że skazujący wyrok karny zachowuje moc wiążącą w postępowaniu cywilnym także w razie zatarcia skazania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1961r. w spr. I CR 244/60, OSNC, z. 4 z 1962r., poz. 135, uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1965r. w spr. III PO 31/64, OSNCP, z. 2 z 1966r., poz. 13, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1973r. w spr. III CZP 6/73, OSNCP, z. 11 z 1973r., poz. 190 itp.).

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie IV sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacjami pozwanych orzeczono (punkt V wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu treści § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst. jedn. Dz. U. z 2013r, nr 461.).

Częściowe uwzględnienie wniosków apelacji powoda uzasadniało wzajemne zniesienie między stronami kosztów zastępstwa procesowego między stronami w postępowaniu wywołanym tym środkiem zaskarżenia (art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, punkt VI wyroku).

Z kolei o obowiązku ponoszenia przez pozwany zakład ubezpieczeń brakujących kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji powoda, w części, w jakiej jej wnioski zostały uwzględnione, orzeczono (punkt VII wyroku) na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

/-/ P. Górecki /-/ B. Wysocki /-/ M. Górecki

--	--	--